

Mateusz Wiśniewski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

mawisniewski27@gmail.com

Reformatoryjny model postępowania odwoławczego a zasada dwuinstancyjności postępowania

Reformatory Appeal Proceedings and the Principle of Two-Instance

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy problematyki sądowej kontroli nieprawomocnych rozstrzygnięć sądowych. Autor wyjaśnia podobieństwa oraz różnice wynikające z reformatoryjnego i kasatoryjnego modelu postępowania odwoławczego. Ponadto rozważa, czy reformatoryjny wariant rozpoznawania apelacji pozostaje w zgodzie z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego.

Słowa kluczowe: apelacja; postępowanie odwoławcze; sąd II instancji; prawo do obrony

WSTĘP

Nie ulega wątpliwości, że jednym z podstawowych celów wprowadzenia głębszej reformy procesu karnego opierającego się na zasadzie kontrydiktoryjności była chęć przyspieszenia toczących się postępowań¹. Za jedną z przyczyn dostrzegalnej długotrwałości procesów karnych uznawano powszechną praktykę obecną w sądach odwoławczych, która polegała na częstym podejmowaniu decyzji o uchylaniu wyroku sądu I instancji i przekazywaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy była zmiana uregulowań dotyczących

¹ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 2393, www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2393 [dostęp: 25.03.2017]. Zmiany mające na celu przyspieszenie postępowań zostały uchwalone ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396).

postępowania odwoławczego, która przekształciła polski model postępowania odwoławczego z kasatoryjnego w reformatoryjny. Dodać należy, że ustawa przywracająca stan prawny sprzed 1 lipca 2015 r.² utrzymała w mocy uregulowania dotyczące reformatoryjnego systemu odwoławczego.

W związku z powyższymi zmianami powstaje pytanie, czy obecne ukształtowanie postępowania apelacyjnego godzi w zasadę dwuinstancyjności postępowania. Zauważyć bowiem trzeba, że oskarżony, w razie uwzględnienia apelacji wywiedzionej na jego niekorzyść, nie ma prawa do zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, mimo że dane rozstrzygnięcie może być pierwszym w jego sprawie (np. sąd odwoławczy zmienia rozstrzygnięcie w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania kary, zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody w całości, uznaje oskarżonego za winnego popełnienia innego czynu niż ten, który został mu przypisany przez sąd I instancji). W istocie nie każde negatywne dla oskarżonego rozstrzygnięcie może być przedmiotem dwukrotnego rozpoznania, co budzi wątpliwości w zakresie prawa do dwuinstancyjnego postępowania.

Celem niniejszego opracowania jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy model reformatoryjny narusza prawo strony postępowania karnego do dwuinstancyjnego procesu. Już w tym miejscu warto zasygnalizować, że pozytywna odpowiedź na to pytanie oznaczać będzie, że art. 437 § 2 k.p.k. narusza art. 78 i art. 176 Konstytucji RP.

KASATORYJNY MODEL POSTĘPOWANIA ODWOŁAWCZEGO

Poczynienie rozważań w tym zakresie jest bardzo istotne, gdyż w literaturze przedmiotu wyrażono poglądy, w myśl których sąd odwoławczy powinien powściągliwie korzystać z możliwości zmiany zaskarżanego wyroku na niekorzyść oskarżonego, co było podyktowane względami gwarancyjnymi³. Takie twierdzenie wynikało

² Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 407).

³ A. Gaberle, *Funkcje kontroli w procesie karnym (zagadnienia podstawowe)*, [w:] *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Kraków 2000, s. 28–29; P. Pojnar, *Prawo sądu odwoławczego do własnych ustaleń faktycznych a zasada kontroli procesu – rozważania de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Prof. S. Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 716 i n.; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe w procesie karnym*, Warszawa 1999, s. 83; Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425–467 KPK. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 120; W. Kociubiński, *Możliwości reformacyjnego orzeczenia sądu odwoławczego – wybrane zagadnienia*, „Przeгляд Sądowy” 2001, nr 7–8, s. 100. Takie zapatrywanie było obecne również w orzecznictwie sądowym. Por. wyrok SN z dnia 25 marca 1987 r., V KRN 18/87, LEX nr 320813; wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2002 r., III KK 35/02, LEX nr 2415946; wyrok SN z dnia 14 stycznia 1972 r., RW 1393/71, „Orzecznictwo Sądu

z tego, że gruntowna zmiana rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego mogła skutecznie uniemożliwić oskarżonemu korzystanie z prawa do obrony rozumianej materialnie, jako uprawnienie do zaskarżenia niekorzystnego rozstrzygnięcia, oraz prawa do dwuinstancyjnego postępowania. Jak się wydaje, powyższe okoliczności stanowiły główną przyczynę wyboru kasatoryjnego wariantu postępowania odwoławczego⁴. Ponadto nie bez przyczyny uregulowania k.p.k. obowiązujące do 1 lipca 2015 r. zabraniały sądowi odwoławczemu prowadzenie postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Art. 452 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r. pełnił dla oskarżonego funkcję gwarancyjną, zapewniając, że sąd odwoławczy nie będzie istotnie pogłębiał materiału dowodowego, nie zastępując w tej roli sądu I instancji. Dlatego sąd odwoławczy, dostrzegając konieczność przeprowadzenia dowodów co do istoty sprawy, powinien – co do zasady – uchylić zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

DROGA DO REFORMATORYJNEGO WARIANTU POSTĘPOWANIA ODWOŁAWCZEGO

Rozważania jurydyczne należy rozpocząć od zaprezentowania głównych motywów, które skłoniły ustawodawcę do pochylenia się nad koniecznością wprowadzenia zmian w obszarze postępowania odwoławczego. Z treści uzasadnienia rządowego projektu ustawy wynika, że celem dodania art. 455a k.p.k. było usunięcie możliwości uchylenia wyroku wyłącznie z tego powodu, że pisemne uzasadnienie wyroku sądu I instancji nie spełniało wymogów objętych dyspozycją art. 424 k.p.k.⁵ Była to bowiem najczęstsza przyczyna wydania wyroku kasatoryjnego. W zamysle ustawodawcy pewne niedociągnięcia polegające na tym, że sąd I instancji nie odniósł się do pewnych okoliczności czy też niedostatecznie umotywowował swoje stanowisko w przedmiocie uznania danego dowodu za wiarygodny bądź niewia-

Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 1972, nr 4, poz. 75. Zgodnie z uchwałą SN z dnia 24 listopada 1999 r. (I KZP 38/99, LEX nr 342940, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 2000, nr 1–2, poz. 5) „w każdym konkretnym wypadku rozważenia wymaga, czy poczynienie takich ustaleń jest możliwe bez naruszenia ogólnych zasad postępowania dowodowego i postępowania odwoławczego”.

⁴ C. Kulesza wskazuje na obniżenie gwarancji praw oskarżonego, które występuje na gruncie reformatoryjnego modelu postępowania odwoławczego. Zob. C. Kulesza, *Kontradyktoryjność postępowania odwoławczego w świetle projektu nowelizacji kodeksu postępowania karnego Komisji Kodyfikacyjnej z dnia 8 listopada 2012 r. (druk sejmowy nr 870)*, [w:] *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 132.

⁵ Wskazana zmiana stanowi realizację postulatu wyrażonego przez D. Wysockiego w artykule *Nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku jako uchybienie niestanowiące podstawy uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w postępowaniu karnym*, „Przeгляд Судовы” 2011, nr 11–12, s. 36.

rygodny, możliwe są do konwalidacji na etapie postępowania odwoławczego. Jak zaznaczono w uzasadnieniu do projektu ustawy wprowadzającego konstrykcyjność procesu karnego:

[...] sąd odwoławczy powinien i ma ku temu możliwości, aby samodzielnie ocenić przebieg postępowania przed sądem pierwszej instancji i sformułować swój pogląd na temat wydanego przez sąd *a quo* rozstrzygnięcia. W sądach odwoławczych zasiadają z reguły doświadczeni sędziowie o wysokich kwalifikacjach, a ich zadaniem jest wypowiedzenie się w przedmiocie trafności zgłoszonych w środku odwoławczym zarzutów w kontekście przeprowadzonego postępowania pierwszoinstancyjnego, do czego nie jest niezbędne szczegółowe wypowiedzenie się na piśmie przez sąd pierwszej instancji co do wszystkich możliwych kwestii znajdujących się w orbicie osądu⁶.

Ponadto w ocenie ustawodawcy sądy odwoławcze *de facto* uchylały wyroki z przyczyn pozaustawowych⁷. Było to spowodowane chęcią przesunięcia w czasie podjęcia ostatecznej decyzji, przerwania obowiązku konwalidacji określonego postępowania z powrotem na barki sądu niższej instancji, a także brakiem możliwości zaskarżenia przez strony postępowania wyroku kasatoryjnego. W konsekwencji praktyka orzekania przez sędziów odwoławczych wpływała na wydłużenie postępowania oraz powodowała konieczność powtarzania czynności procesowych.

Mimo tego opisany powyżej sposób procedowania był jeszcze na gruncie stanu normatywnego sprzed 1 lipca 2015 r. niezgodny z linią orzecznictwa prezentowaną przez sądy apelacyjne oraz Sąd Najwyższy.

Przykładowo w ocenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie:

[...] brak jest podstaw do uchylenia przez sąd drugiej instancji zaskarżonego wyroku, gdy jego uzasadnienie nie odpowiada wymogom ustawy, ale istnieje możliwość oceny zarzutów sformułowanych w apelacji w oparciu o materiał dowodowy, jaki został zebrany w sądzie *a quo*⁸.

Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy, zdaniem którego:

[...] również prawidłowa jest konstatacja, wedle której pomimo wadliwego uzasadnienia można i należy dokonać kontroli odwoławczej, jeżeli zebrane dowody (art. 410 k.p.k.)

⁶ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 2393, s. 92.

⁷ D. Drajewicz, *Uzasadnienie wyroku sądu a quo w świetle znowelizowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego*, „Monitor Prawniczy” 2016, nr 20, s. 1097.

⁸ Wyrok w Krakowie z dnia 23 listopada 2004 r., II AKa 235/04, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2005, z. 12, poz. 38.

pozwalają na rzetelne sprawdzenie zasadności zarzutów i wniosków odwoławczych, i tym samym rzeczowo wyświetlić sprawę trafności i prawidłowości kontrolowanego orzeczenia⁹.

Co więcej, wymowę powyższych judykatów potwierdza wykładnia historyczna, ponieważ takie stanowisko było obecne w odniesieniu do regulacji zawartych w k.p.k. z 1969 r.¹⁰:

[...] wprawdzie motywy zaskarżonego wyroku odbiegają od wymagań określonych w obecnym art. 424 k.p.k., gdyż nie mają charakteru pogłębionego, świadczącego o szczegółowej analizie poszczególnych okoliczności i nie zawierają rozważań ilustrujących przebieg rozumowania sądu orzekającego, w dodatku przy poszlakowym charakterze sprawy, to jednak lektura wyroku i tych nawet ogólnikowych jego motywów, po konfrontacji z zebranymi w sprawie materiałami, zezwala na kontrolę instancyjną wyroku¹¹.

Takie zapatrywanie było również obecne w literaturze przedmiotu. Zdaniem D. Wysockiego możliwość uchylecia zaskarżonego wyroku z powodu wadliwego uzasadnienia istniała wyłącznie wówczas, gdy na „wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia kończącego postępowanie nie pozwalają: zebrane dowody (art. 437 § 2 k.p.k. *arg. a contrario*); zakazy ustanowione w art. 433, 434, 454, 455 k.p.k.”¹².

Ponadto nowelizacja wprowadzająca kontradiktoryjność procesu karnego wyposażała sąd odwoławczy w odpowiedni instrument prawny pozwalający na umożliwienie sądowi I instancji uzupełnienie uzasadnienia zaskarżonego wyroku (*argumentum ex art. 449a § 1 k.p.k.*). Dlatego sąd II instancji, który stwierdził, że w uzasadnieniu wyroku sąd nie wypowiedział się co do wszystkich okoliczności, może zwrócić się do sądu I instancji o dokonanie uzupełnienia uzasadnienia w zakresie, który uniemożliwia prawidłową ocenę motywów rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego. Przypomnieć należy, że wystąpienie takiej sytuacji powodowało, że sąd odwoławczy uchylał wyrok, kierując sprawę do ponownego rozpoznania.

Można zaryzykować stwierdzenie, że nawet bez opisanych powyżej regulacji sąd odwoławczy władny był podjąć decyzję o zmianie zaskarżonego orzeczenia. Nie można tracić z pola widzenia tego, że sąd II instancji mógł przecież dokonywać zarówno samodzielnych ustaleń faktycznych, jak i w przedmiocie wiarygodności zgromadzonego materiału dowodowego. Pewne niedociągnięcia czy też przemilczenia w uzasadnieniu sądu I instancji nie stanowiły dostatecznej

⁹ Wyrok SN z dnia 14 września 1983 r., V KRN 197/83, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 1984, z. 3–4, poz. 40.

¹⁰ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 13, poz. 96 ze zm.).

¹¹ Wyrok SN z dnia 12 września 1989 r., III KR 150/89, niepublikowany.

¹² D. Wysocki, *op. cit.*, s. 33.

podstawy dla uchylenia wyroku, co wynikało z zaprezentowanej powyżej linii orzeczniczej, która *notabene* ukształtowała się pod rządami kasatoryjnego modelu postępowania odwoławczego.

REZYGNACJA Z KONTRADYKTORYJNEGO MODELU POSTĘPOWANIA KARNEGO A REFORMATORYJNE POSTĘPOWANIE ODWOŁAWCZE

Odwrót od kontradykcyjnego procesu nie spowodował zmian w zakresie postępowania odwoławczego. Główne założenie polegające na zmianie procesu apelacyjnego z kasatoryjnego na reformatoryjny zostało uznane za właściwy kierunek, który sprzyja szybkości postępowania oraz zapobiega uchylaniu wyroków sądów niższych instancji z powodu drobnych uchybień. Dlatego *de lege lata* sąd II instancji może uchylić rozstrzygnięcie sądu I instancji wyłącznie wówczas, gdy wyrok dotknięty jest bezwzględną przyczyną odwoławczą, zastosowanie mają reguły *ne peius* bądź zachodzi potrzeba przeprowadzenia przewodu sądowego w całości *ab initio*, co wynika jednoznacznie z treści art. 437 § 2 k.p.k.¹³

Ustawodawca w uzasadnieniu do rządowego projektu ustawy rozważał, czy powrót do inkwizycyjnego postępowania karnego nie stoi w sprzeczności z reformatoryjnym modelem postępowania odwoławczego. Problem polegał na tym, czy inkwizycyjny w zakresie inicjatywy dowodowej charakter postępowania przed sądem I instancji nie wyklucza możliwości przyjęcia określonego modelu postępowania odwoławczego ze względu na to, że postępowanie dowodowe, które zostało oparte na zasadzie inkwizycyjności, oznacza jedynie to, że określone „uchybenia są efektem nie tylko niedostatecznej aktywności stron procesowych, ale być może także zaniechań, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, który mógł ewentualnie nie wykazać należytej aktywności w toku postępowania dowodowego”¹⁴. Z kolei wybór w zakresie wariantu postępowania odwoławczego oznacza „wyłącznie odmienny tryb naprawienia tych uchybień”¹⁵.

Oznacza to, że w kasatoryjnym wariantcie postępowania odwoławczego „konsekwencje uchybień i zaniechań w zakresie postępowania dowodowego w pierwszej instancji ponosi sąd pierwszej instancji, który otrzymuje sprawę do ponownego rozpoznania i musi te uchybenia usunąć”¹⁶. Z drugiej strony w modelu reformatoryjnym

¹³ Por. W. Kociubiński, *Skarga odwoławcza i sposób jej rozpoznania przez sąd odwoławczy po 1.07.2015 r. – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 1, s. 42.

¹⁴ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 207, www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207 [dostęp: 25.03.2017].

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

błędy popełnione na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego mogą być naprawione przez sąd odwoławczy, który *de lege lata* ma kompetencje do przeprowadzenia postępowania odwoławczego co do istoty sprawy. Z inkwizycyjności postępowania dowodowego nie wynika zatem nic ponad to, że sąd rozpoznający apelację może, z własnej inicjatywy, uzupełnić zgromadzony do tej pory materiał dowodowy.

Z powyższych rozważań *explicite* wynika, że nie ma sprzeczności między reformatoryjnym modelem postępowania odwoławczego a występującą obecnie inkwizycyjnością w zakresie dowodzenia. Różnica między kontradiktoryjnym procesem polega wyłącznie na ograniczeniu inicjatywy sądu odwoławczego w zakresie korygowania pewnych ustaleń (np. w procesie kontradiktoryjnym sąd odwoławczy, co do zasady¹⁷, nie mógł dopuścić dowodu z przesłuchania świadka, gdy brakowało takiego wniosku ze strony apelującego).

W tym miejscu warto również zasygnalizować, że sądy odwoławcze nie mogą bagatelizować zapatrywania ustawodawcy wyrażonego w art. 437 § 2 k.p.k., ponieważ niezasadne uchylenie wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może zostać zaskarżone w drodze skargi do Sądu Najwyższego. Brak wyposażenia strony postępowania w ten instrument powodowałby, że decyzja sądu II instancji o wydaniu wyroku kasatoryjnego nie byłaby zaskarżalna, co z kolei mogłoby powodować uzasadnione obawy o to, że sądy odwoławcze nie zmienią dawnego podejścia i nadal będą korzystać z niewątpliwie wygodniejszej w orzekaniu konstrukcji wyroku uchylającego i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Podkreślić należy, że istota skargi do Sądu Najwyższego polega na przeciwdziałaniu bezpodstawnemu przedłużaniu się postępowania karnego wynikającego z uchylenia wyroku sądu niższej instancji¹⁸.

ZASADA DWUINSTANCYJNOŚCI POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W KONTEKŚCIE OGRANICZENIA MOŻLIWOŚCI UCHYLENIA WYROKU SĄDU I INSTANCJI

Ze względu na doniosłość wprowadzonych zmian w obrębie postępowania odwoławczego dotychczasowe rozważania jurydyczne muszą zostać przedstawione także z perspektywy realizacji prawa do dwuinstancyjnego postępowania.

Szczegółową analizę należy poprzedzić ogólnym stwierdzeniem, że obecne regulacje prawne nie dają oskarżonemu realnej możliwości na zakwestionowanie każdego negatywnego rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie go dotyczącej. *Ratio*

¹⁷ Chyba że zachodził wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami, czego wymagał art. 167 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r.

¹⁸ Należy jednak zastrzec, że względy ekonomii procesowej mogą w pewnych sytuacjach determinować podjęcie decyzji o odstąpieniu od skierowania skargi.

legis dwóch ustaw nowelizujących jest oczywiste – sąd odwoławczy powinien uchylać wyrok sądu I instancji w ściśle określonych wypadkach. Tym samym negatywne dla oskarżonego rozstrzygnięcie może pojawić się dopiero na skutek rozpoznania apelacji wywiedzionej na jego niekorzyść.

W tym miejscu trzeba zadać następujące pytanie: jakim standardom musi odpowiadać postępowanie odwoławcze, aby realizowało konstytucyjną zasadę prawa do dwuinstancyjnego procesu karnego?

Zgodnie z art. 176 Konstytucji RP postępowanie przed sądami jest co najmniej dwuinstancyjne, zaś ustrój sądów, ich właściwość oraz postępowanie przed sądami określa ustawa. Dopełnieniem tej normy konstytucyjnej jest wyrażone w art. 78 Konstytucji RP prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji. Wskazane normy konstytucyjne mają charakter gwarancyjny, ponieważ zapewniają mechanizm służący zapobieganiu pomyłkom i arbitralności wyroku wydanego przez sąd I instancji¹⁹.

Z wykładni literalnej art. 78 i 176 Konstytucji RP wynika prawo do zaskarżenia każdego orzeczenia co do istoty sprawy, kończącego postępowanie w I instancji²⁰. Z treści wskazanych norm konstytucyjnych nie wynika zatem to, aby strona postępowania miała prawo do dwukrotnego zaskarżenia negatywnego rozstrzygnięcia, gdyż takie zastrzeżenie polskiej ustawie zasadniczej nie jest znane²¹. Powyższy wniosek potwierdza dodatkowo to, że art. 176 Konstytucji RP wskazuje na otwarty model postępowania instancyjnego²². Oznacza to, że poza zakresem wskazanej normy konstytucyjnej pozostają takie kwestie, jak:

[...] określenie rodzaju sądów powołanych do rozpoznania sprawy w pierwszej i drugiej instancji, trybu zaskarżenia, w tym terminów oraz wymagań formalnych i fiskalnych stawianych środkiem zaskarżenia, właściwego trybu postępowania na wypadek nadużycia prawa do zaskarżenia, podstaw, na których można oprzeć środek zaskarżenia, ukierunkowania postępowania odwoławczego na kontrolę zaskarżonego orzeczenia lub ponowne rozpoznanie sprawy, skutków, które powoduje wniesienie środka zaskarżenia, dopuszczalności powoływania nowych faktów i dowodów w drugiej instancji, dopuszczalności dokonywania samodzielnych ustaleń faktycznych przez sąd drugiej instancji, a także dopuszczalnych rozstrzygnięć sądu drugiej instancji²³.

¹⁹ Wyrok TK z dnia 11 maja 2004 r., K 4/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 41.

²⁰ Poza zakresem niniejszego opracowania pozostaje kwestia dopuszczalności zaskarżania tzw. orzeczeń incydentalnych.

²¹ Odmienne: wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 32 z krytyczną glosą P. Grzegorzcyka, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 11–12, s. 190 i n.

²² T. Grzegorzcyk, [w:] *Konstytucja RP*, t. 2: *Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis. Por. również: wyrok TK z dnia 14 maja 2013 r., P 27/12, OTK-A 2013, nr 4, poz. 41; wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, OTK-A 2010, nr 1, poz. 1.

²³ T. Grzegorzcyk, [w:] *Konstytucja RP*...

Ponadto w orzecznictwie TK zwraca się uwagę na to, że „o kwalifikacji postępowania jako toczącego się w I lub II instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonuje nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię po raz pierwszy”²⁴. W przeciwnym razie orzeczenie sądu odwoławczego oparte na odmiennych ustaleniach faktycznych czy dokonanie innej oceny w przedmiocie wiarygodności konkretnego dowodu byłoby traktowane jako orzeczenie pierwszoinstancyjne, od którego powinien przysługiwać środek odwoławczy, co byłoby zakamufłowaną formą wprowadzenia do polskiego porządku prawnego trójinstancyjności postępowania.

Poza tym ograniczenie możliwości uchylecia wyroku nie sprawia, że realizacja funkcji gwarancyjnej art. 78 i 178 Konstytucji RP zostaje osłabiona. Podkreślić należy, że celem kontynuacji postępowania dowodowego (zamiast uchylecia wyroku i przrzućcia tego ciężaru z powrotem na sąd niższej instancji) jest pogłębienie materiału dowodowego w stopniu umożliwiającym dokonanie ewentualnej korekty w rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnym. Z całą pewnością wybór reformatoryjnego modelu postępowania odwoławczego realizuje w takim samym stopniu gwarancje wynikające ze wskazanych norm konstytucyjnych. Różnica tkwi jedynie w formie konwalidacji określonego błędu, który następuje nie przez uchylecie wyroku, lecz jego zmianę²⁵. Warto dodać, że wybór określonego wariantu postępowania odwoławczego pozostaje w zgodzie z regulacjami konstytucyjnymi. Takie twierdzenie wynika z tego, że Konstytucja RP „nie rozstrzyga, jaki powinien być model postępowania dwuinstancyjnego”²⁶. Co więcej, zdaniem M. Fingasa „z żadnej normy rangi konstytucyjnej lub konwencyjnej nie da się wprost wywieść zakazu orzekania na niekorzyść oskarżonego przez sąd odwoławczy”²⁷. To z kolei uprawnia do twierdzenia, że ustawodawca ma swobodę w zakresie ukształtowania postępowania apelacyjnego.

Podkreślić przy tym należy, że omawiane normy konstytucyjne odnoszą się do rozstrzygnięć pierwszoinstancyjnych i dlatego nie gwarantują „prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego w następstwie rozpoznania środka zaskarżenia”²⁸. Przedmiotem kontroli jest bowiem rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne. Jest to oczywiście naturalna konsekwencja ograniczenia liczby instancji, do których skarżący może się

²⁴ Zaprezentowane stanowisko zostało wyrażone w uzasadnieniu do wyroku TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09.

²⁵ Wskazać należy, że konwalidacja określonego błędu może nastąpić jedynie w treści uzasadnienia wyroku sądu II instancji. Może zdarzyć się bowiem, że zmiana w zakresie ustaleń faktycznych nie będzie rzutować na treść samego rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego.

²⁶ D. Świecki, *Reformatoryjne orzekanie w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 2013 roku*, „Przełąd Sądowy” 2014, nr 10, s. 11.

²⁷ M. Fingas, *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016, s. 124.

²⁸ T. Grzegorzcyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP*, t. 1: *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis.

odwołać. Nie można zapominać o tym, że ustawodawca musi tak ukształtować przebieg postępowania, aby określone decyzje procesowe miały szansę się uprawomocnić i tym samym zapewnić drugiej stronie prawo do sądu (rozumiane szeroko, również jako prawo do wydania rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie). Dlatego negatywne dla oskarżonego rozstrzygnięcie może pozostać poza kontrolą odwoławczą oraz uprawomocnić się z chwilą jego wydania. W tym miejscu trzeba poczynić jedno ważne zastrzeżenie. Pomimo tego, że Konstytucja RP nie gwarantuje jednostce prawa do złożenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, to jednak ustawodawca przewidział możliwość wywiedzenia kasacji w sprawie karnej. Z tego powodu uregulowania zawarte w k.p.k. podwyższają standard gwarancji przysługujący stronom procesowym. Jest to kolejny argument wspierający tezę, że reformatoryczny model postępowania odwoławczego pozostaje w zgodzie z Konstytucją RP. Nie można też zapominać o tym, że reformatoryczny model postępowania odwoławczego nie wprowadza modyfikacji w zakresie reguł gwarancyjnych, które wynikają z zakresu i kierunku wywiedzonego środka odwoławczego. Podkreślić należy, że nadal obowiązuje zakaz badania przez sąd odwoławczy „aspektów niemieszczących się w zakresie zaskarżenia oraz faktów spoza tego zakresu na niekorzyść oskarżonego, co stanowi przejaw niepogarszania sytuacji procesowej oskarżonego”²⁹.

Podjmując tematykę gwarancyjnego charakteru uregulowań zawartych w normach dotyczących postępowania odwoławczego, nie sposób pominąć treść art. 454 § 1 i 3 k.p.k. Zgodnie z tymi przepisami sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w I instancji lub co do którego w I instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie, a także nie może zaorzyść kary przez wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności. Powstaje zatem pytanie, czy w kontekście realizacji zasady dwuinstancyjności postępowania istnieje przestrzeń dla dalszego ograniczenia funkcjonujących reguł *ne peius*? Odpowiedź jest twierdząca. Podzielić należy pogląd wyrażony przez D. Drajewicza, zdaniem którego konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania nie przemawia za dalszym utrzymywaniem reguł *ne peius*³⁰. Takie twierdzenie wynika z tego, że reguły *ne peius* nie są powiązane z realizacją prawa do dwuinstancyjnego postępowania³¹. Treść art. 454 § 1 k.p.k. stanowi jedynie gwarancję tego, że oskarżony będzie mógł odwołać się od wyroku skazującego.

Co więcej, ten wariant rozpoznawania apelacji skracza czas trwania całego postępowania sądowego, co pozytywnie wpływa na realizację zasady prawa dostępu

²⁹ J. Giezek, P. Kardas, *Ustawowe terminy do wniesienia środka zaskarżenia w sprawach karnych a standard rzetelnego procesu*, „Palestra” 2016, nr 10, s. 31; W. Juchacz, *Kilka uwag na temat postępowania dowodowego przed sądem odwoławczym po zmianach obowiązujących od 1 lipca 2015 r.*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 3, s. 33.

³⁰ D. Drajewicz, *Reguły ne peius – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 4, s. 114.

³¹ *Ibidem*.

do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie. Wynika z tego, że odejście od kasatoryjnego modelu postępowania odwoławczego nie tylko nie narusza prawa do dwuinstancyjności postępowania, ale także zapewnia w większym stopniu prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Ponadto podjęcie działań mających na celu ograniczenie liczby wyroków kasatoryjnych pozytywnie wpływa na ekonomikę procesową³². Sprawa karna nie stanowi bowiem przedmiotu kolejnego rozpoznania przez sąd niższej instancji.

Z powyższego *explicite* wynika, że obowiązkiem ustawodawcy wynikającym z Konstytucji RP jest zapewnienie stronom postępowania prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji, przy czym takie elementy szczegółowe, jak zakres zaskarżenia czy możliwe reakcje sądu odwoławczego wynikające z wywiezionego odwołania, pozostają poza zakresem regulacji art. 78 i 176 Konstytucji RP. W tym przedmiocie ustawodawca dysponuje swobodą, która dotyczy określenia ram postępowania odwoławczego.

Podkreślić przy tym należy, że powyższe zapatrywanie nie stoi w sprzeczności z regulacjami zawartymi w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności³³. Przede wszystkim art. 6 Konwencji nie zobowiązuje państw członkowskich Rady Europy do zagwarantowania stronom procesowym prawa do dwuinstancyjnego postępowania³⁴. ETPC konsekwentnie zajmuje stanowisko, że „art. 6 Konwencji nie zmusza układających się Stron do zapewnienia odwołań w sprawach cywilnych lub karnych”³⁵. Taki wymóg wynika dopiero z treści art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji³⁶. W myśl tej normy oskarżony ma uprawnienie do zaskarżenia wyroku, w którym uznano go za winnego popełnienia czynu zabronionego. W takim przypadku podsądny ma prawo do wywiezienia odwołania, które powinno zostać rozpatrzone przez sąd wyższej instancji. Zgodnie z art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji oskarżony może kwestionować orzeczenie zarówno co do winy, jak i co do kary.

Orzecznictwo strasburskie pozostawiło jednak ustawodawstwu państw członkowskich Rady Europy swobodę w zakresie uregulowania kwestii szczegółowych dotyczących zaskarżania orzeczeń sądowych. Zgodnie z decyzją Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 26 października 1995 r. „Układające się Państwa mają swobodę co do trybów wykonywania prawa do odwołania. W konsekwencji

³² D. Świecki, *op. cit.*, s. 14.

³³ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

³⁴ M. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013, s. 512.

³⁵ Wyrok ETPC z dnia 22 lutego 2011 r., skarga nr 26036/08, *Lalmahomed przeciwko Holandii*, LEX.

³⁶ Protokół nr 7 sporządzony w dniu 22 listopada 1984 r. w Strasburgu do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 2003 r., nr 42, poz. 364).

artykuł ten [art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji – M.W.] daje Państwom możliwość uregulowania odwołania na różne sposoby³⁷. Wskazane zapatrywanie jest nadal aktualne i znajduje odzwierciedlenie w nowszych orzeczeniach ETPC³⁸. Trybunał wciąż stoi na stanowisku, że z treści Protokołu nr 7 do Konwencji wynika prawo do wywiedzenia środka odwoławczego, które musi zostać wyraźnie zagwarantowane przez krajowe normy ustawowe, lecz z tym zastrzeżeniem, że poza zakresem tego aktu prawnego pozostają takie zagadnienia szczegółowe, jak wybór modelu postępowania odwoławczego, dopuszczalność prowadzenia postępowania dowodowego przed sądem II instancji czy też obowiązywanie reguł *ne peius*. Takie stanowisko wspiera dodatkowo treść art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji, który wskazuje, że „korzystanie z tego prawa [do zaskarżenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego – M.W.], a także jego podstawy, reguluje ustawa”.

PODSUMOWANIE

Reasumując powyższe rozważania, dwuinstancyjność w rozumieniu konstytucyjnym wyraża konieczność zapewnienia takich ram postępowania odwoławczego, aby możliwe było dokonanie dwukrotnej oceny ustalonego stanu faktycznego i prawidłowości zastosowanych norm prawa procesowego oraz materialnego³⁹. Zmiana modelu postępowania odwoławczego na reformatoryjny nie powoduje zatem tego, że oskarżony zostaje pozbawiony prawa do dwuinstancyjnego postępowania. Ewentualna zmiana wyroku, która została dokonana przez sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego, choćby była zmianą istotną, nie pozostaje w sprzeczności z art. 78 i 176 Konstytucji RP. Co więcej, można zaryzykować stwierdzenie, że istnieje możliwość dalszego rozszerzenia obowiązującego obecnie ograniczenia sądu odwoławczego w zakresie możliwości uchylecia wyroku sądu I instancji. Z całą pewnością taki cel można osiągnąć przez ograniczenie obowiązujących reguł *ne peius*, których obowiązywanie nie wpływa na realizację zasady prawa do dwuinstancyjnego postępowania. Tylko ubocznie należy wskazać, że wybór określonego modelu postępowania odwoławczego nie narusza prawa do obrony przysługującego oskarżonemu, ponieważ etap procedowania przed sądem II instancji nie ogranicza w żadnym stopniu możliwości kontynuowania przyjętej linii obrony, a nawet jej modyfikacji. Podkreślenia wymaga fakt, że kontynuacja

³⁷ Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 26 października 1995 r., skarga nr 20087/92, *E.M. przeciwko Norwegii*, LEX. Tak również: decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 28 lutego 1996 r., skarga nr 25809/94, *Horst przeciwko Austrii*, LEX.

³⁸ Por. wyrok ETPC z dnia 29 kwietnia 2014 r., skarga nr 9043/05, *Natsvlishvili i Togonidze przeciwko Gruzji*, LEX.

³⁹ Por. również: C. Kulesza, *op. cit.*, s. 132.

postępowania dowodowego na etapie rozpoznawania apelacji stanowi jedynie przedłużenie tego, co było przedmiotem dociekań sądu I instancji, dlatego nie sposób uznać, że oskarżony jest pozbawiony możliwości ewentualnej reakcji.

BIBLIOGRAFIA

- Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 26 października 1995 r., skarga nr 20087/92, *E.M. przeciwko Norwegii*, LEX.
- Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 28 lutego 1996 r., skarga nr 25809/94, *Horst przeciwko Austrii*, LEX.
- Drajewicz D., *Reguly ne peius – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 4.
- Drajewicz D., *Uzasadnienie wyroku sądu a quo w świetle znowelizowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego*, „Monitor Prawniczy” 2016, nr 20.
- Fingas M., *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016.
- Gaberle A., *Funkcje kontroli w procesie karnym (zagadnienia podstawowe)*, [w:] *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Kraków 2000.
- Giezek J., Kardas P., *Ustawowe terminy do wniesienia środka zaskarżenia w sprawach karnych a standard rzetelnego procesu*, „Palestra” 2016, nr 10.
- Grzegorzczak T., [w:] *Konstytucja RP*, t. 2: *Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis.
- Grzegorzczak T., Weitz K., [w:] *Konstytucja RP*, t. 1: *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis.
- Juchacz W., *Kilka uwag na temat postępowania dowodowego przed sądem odwoławczym po zmianach obowiązujących od 1 lipca 2015 r.*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 3.
- Kociubiński W., *Możliwości reformacyjnego orzeczenia sądu odwoławczego – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 7–8.
- Kociubiński W., *Skarga odwoławcza i sposób jej rozpoznania przez sąd odwoławczy po 1.07.2015 r. – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 1.
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).
- Kulesza C., *Kontrydiktoryjność postępowania odwoławczego w świetle projektu nowelizacji kodeksu postępowania karnego Komisji Kodyfikacyjnej z dnia 8 listopada 2012 r. (druk sejmowy nr 870)*, [w:] *Kontrydiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013.
- Muras Z., *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425–467 KPK. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Nowicki M., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2013.
- Pojnar P., *Prawo sądu odwoławczego do własnych ustaleń faktycznych a zasada kontroli procesu – rozważania de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Prof. S. Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Świątłowski, A. Zoll, Warszawa 2000.
- Protokół nr 7 sporządzony w dniu 22 listopada 1984 r. w Strasburgu do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 2003 r., nr 42, poz. 364).
- Świecki D., *Reformatoryjne orzekanie w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 2013 roku*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 10.

- Uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, LEX nr 342940, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 2000, nr 1–2, poz. 5.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 13, poz. 96 ze zm.).
- Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396).
- Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 407).
- Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 2393, www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2393 [dostęp: 25.03.2017].
- Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 207, www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207 [dostęp: 25.03.2017].
- Wyrok ETPC z dnia 22 lutego 2011 r., skarga nr 26036/08, *Lalmahomed przeciwko Holandii*, LEX.
- Wyrok ETPC z dnia 29 kwietnia 2014 r., skarga nr 9043/05, *Natsvlishvili i Togonidze przeciwko Gruzji*, LEX.
- Wyrok SA w Krakowie z dnia 23 listopada 2004 r., II AKa 235/04, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2005, z. 12, poz. 38.
- Wyrok SN z dnia 14 stycznia 1972 r., RW 1393/71, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 1972, nr 4, poz. 75.
- Wyrok SN z dnia 14 września 1983 r., V KRN 197/83, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 1984, z. 3–4, poz. 40.
- Wyrok SN z dnia 25 marca 1987 r., V KRN 18/87, LEX nr 320813.
- Wyrok SN z dnia 12 września 1989 r., III KR 150/89, niepublikowany.
- Wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2002 r., III KK 35/02, LEX nr 2415946.
- Wyrok TK z dnia 11 maja 2004 r., K 4/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 41.
- Wyrok TK z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 32 z krytyczną glosą P. Grzegorzycy, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 11–12.
- Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2010 r., SK 2/09, OTK-A 2010, nr 1, poz. 1.
- Wyrok TK z dnia 14 maja 2013 r., P 27/12, OTK-A 2013, nr 4, poz. 41.
- Wysocki D., *Nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku jako uchybienie niestanowiące podstawy uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w postępowaniu karnym*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 11–12.
- Zabłocki S., *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe w procesie karnym*, Warszawa 1999.

SUMMARY

The article deals with the judicial review of invalid judgment. The author explain similarities and differences arising from the reform and revoke appeal model. Also he is considering whether reformatory variant of appeals is consistent with the constitutional principle of two-instance proceedings.

Keywords: appeal; appeal proceedings; court of second instance; right of audience